

06.07.2023r.

Poszkodowani, stowarzyszenia, organizacje, parlamentarzyści, politycy, obywatele – pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, współdziałaniu władz, dialogu społecznym oraz na zasadzie pomocniczości umacniającej uprawnienia obywateli i ich wspólnot. Wszystkich, którzy dla dobra Trzeciej Rzeczypospolitej tę Konstytucję będą stosowali, wzywamy, aby czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka, jego prawa do wolności i obowiązku solidarności z innymi, a poszanowanie tych zasad mieli za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej. Konstytucja RP Preambula.

Pan Prezydent RP Andrzej Duda

00-902 Warszawa; ul. Wiejska 10

P E T Y C J A

o naprawienie/wynagrodzenie/zadośćuczynienie Z URZĘDU przez Skarb Państwa w trybie pilnym skutków orzeczeń sądowych wydanych z rażącym naruszeniem

Działając na podstawie art 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz na podstawie art. 2 ust. 1 i 3 oraz art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 11 listopada 2014 r. o petycjach (Dz. U z 2014 r. poz. 1195) - działając w interesie własnym i publicznym - wnoszę petycję z żądaniem:

1/. Wniesienia poprawki do Ustawy o Sądzie Najwyższym z 08.12.2017r. **o powołanie w trybie pilnym komisji parlamentarnej z udziałem RPO i czynnika społecznego do zbadania/weryfikacji orzeczeń wydanych z rażącym naruszeniem prawa, orzeczeń nieważnych i nieistniejących tj. obarczonych bezwzględną nieważnością które z mocy prawa nie powinny wywoływać żadnych skutków prawnych EX tunc** (łac. od wtedy – nieważność czynności prawnej od momentu jej dokonania, wskutek czego nie wywołuje ona żadnych skutków, a te, które powstały, muszą zostać unieważnione z urzędu), **a które pomimo to je wywołują.**

2/. W przypadku stwierdzenia przez Komisję parlamentarną, że orzeczenie wywołało nieodwracalne i nieuzasadnione skutki prawne Sąd Najwyższy w trybie pilnym tj. **trzech miesięcy** wyda postanowienie w wyniku którego szkody/straty pokrzywdzonego zostaną w trybie pilnym wynagrodzone **przez Skarb Państwa Z URZĘDU** w myśl art.77.1 Konstytucji RP który stanowi, że każdy ma prawo do **wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.**

UZASADNIENIE

Dla obywatela praworządność to sprawiedliwe orzeczenie wydane zgodnie z art. 45 Konstytucji RP przez sprawiedliwego sędziego nominowanego zgodnie z Konstytucją RP art. 179. Niepraworządność zaś istnieje wtedy gdy obywatel będący ofiarą wadliwego orzeczenia z powodu nieefektywnego sytemu skargowego a w zasadzie jego braku, pozbawiony jest jakichkolwiek możliwości odwoławczych, naprawczych i odszkodowawczych.

Każda szkoda/strata wyrządzona przez sąd/sędziego winna zostać naprawiona z urzędu przez **Skarb państwa** jako, że **poszkodowany obywatel w relacji z władzą jest obecnie bez szans i dlatego nie powinien dodatkowo ponosić negatywnych konsekwencji niesłusznych i niezgodnych z prawem działań sądu / wadliwych orzeczeń sądowych.**

Orzeczenia wydane z rażącym naruszeniem prawa, obarczone bezwzględną nieważnością EX tunc, nieistniejące, nie powinny wywoływać żadnych skutków prawnych. Tymczasem jak najbardziej skutkują realnymi szkodami/stratami i krzywdą co jest niegodne demokratycznego państwa prawa i dlatego szkody/straty będące ich skutkiem winny być **wynagrodzone Z URZĘDU przez Skarb Państwa w trybie pilnym.**

KANCELARIA PREZYDENTA RP	
Kancelaria Główna	
W P Ł Y N Ę Ł O	
Dnia	2023 -07- 18
Ilość zał.	Symbol jednostki

Weryfikacji komisji parlamentarnej/sejmowej i w konsekwencji naprawienie szkód/krzywd Z URZĘDU będące ich skutkiem winny podlegać prawomocne orzeczenia:

1/. Wydane z oczywistym naruszeniem Art. 45 Konstytucji co do procedowania/orzekania w aspekcie bezstronności, właściwości sądu czy nieuzasadnionej, bezpodstawnej, wyniszczającej przewlekłości trwającej nie 5 czy 7 miesięcy jak mówią statystyki a 5, 7 i więcej LAT od której z uwagi na prawomocność orzeczenia nawet symbolicznego zadośćuczynienia pokrzywdzony nie może otrzymać. Wieloletnie zaś nieuzasadnione „procedowanie” skutkuje trudnymi do oszacowania stratami, brakiem poczucia bezpieczeństwa, chorobami, utratą pracy, zaufania do urzędu/państwa.

2/. Wydane, aczkolwiek nieistniejące z uwagi na fakt, że sentencja orzeczenia nie została podpisana przez skład sądu (sententia non existens). Skoro podpisy sędziów są wyrazem potwierdzenia zgodności zamieszczonego w sentencji rozstrzygnięcia z ich wolą oraz wynikami narady, to brak podpisów, nieusuwalny w jakiegokolwiek przewidzianej przez prawo procesowe drodze, stanowi wadę tak istotną, że pozbawia wyrok bytu prawnego. Zatem skutków nie powinno być.

3/. Wydane z naruszeniem art. 21 Konstytucji RP pozbawiające obywateli mienia bez należytej staranności i merytorycznej analizy faktów/dowodów w tak ważnej sprawie jakim jest święte prawo własności przestrzegane nawet krajach zwanych republikami bananowymi.

Bezpodstawne pozbawienie obywatela własności, mienia po rodzicach, prawa dziedziczenia, prawa do zachowku czy bezpodstawne wywłaszczenie jest zaprzeczeniem treści art. 21 Konstytucji RP, treści art. 17 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej jak i treści art.17 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka jako, że nie wolno nikogo samowolnie pozbawiać jego własności ani prawa do dziedziczenia.

4/. Wydane w oparciu o nierzetelną/nieprofesjonalną opinię biegłego sądowego który sporządzając ją nie miał chyba wiedzy o odpowiedzialności z Art. 233 § 4 kodeksu karnego.

Za skutki błędów biegłego na logikę – jeżeli nie biegły – to odpowiedzialność winien ponosić sąd/sędzia wydający wyrok. Tymczasem nawet najbardziej absurdalną opinię sąd przyjmuje jako wyrocznie bez merytorycznej analizy. Konsekwencje błędu biegłego/sędziego ponosi ostatecznie ofiara nieistniejących/nieważnych orzeczeń sądowych co przeczy logice, rozsądkowi i prawu.

5/. Wydane orzeczenia obarczone bezwzględną nieważnością Ex tunc z art. 48 kpc, art. 49 kpc, art. 58 k.c., art.379 k.p.c., art. 324 k.p.c., art.. 40 k.p.k., art. 41 k.p.k., art. 439 kpk i innych oraz

6/. Niesłusznie prawomocnie skazanych za czyny niepopelnione na powolne umieranie w więzieniach i nie tylko!

W przypadku powyższych zapadłych prawomocnych absurdalnych orzeczeń pokrzywdzony jest pozbawiony wszelkich praw w świetle art. 178.1 Konstytucji RP z uwagi na niezawisłość sędziowską, co by to nie znaczyło. Dochodząc zaś przez lata swoich praw staje się wykluczonym.

Pokrzywdzony nie może liczyć również na art. 176 Konstytucji RP jako, że w tych przypadkach instancyjność jest zapisem martwym. Sądy II instancji, nie czytając treści skarg bez wysłuchania argumentów strony, wydają postanowienia utrzymujące w mocy ustalenia sądów I instancji jak swoje powołując się jedynie na logikę i doświadczenie życiowe. I nie byłoby w tym nic niewłaściwego, gdyby orzeczenia były wydane zgodnie z Konstytucją RP, ustawami a nawet logiką.

Przez analogię, sytuacja z prokuratorami odbywa się tożsamą drogą. Skarga zdesperowanego, bezsilnego i bezradnego pokrzywdzonego na prokuratora Prokuratury Rejonowej, skierowana do Prokuratury Krajowej, jest wg właściwości przesyłana do Prokuratury Regionalnej, która następnie

przesłała ją oczywiście wg właściwości do Prokuratury Okręgowej, która następnie przesyła ją oczywiście wg właściwości do Prokuratury Rejonowej, gdzie sprawuje urząd prokurator, którego skarga dotyczy/który miał wiedzę o zaistniałej nieprawidłowości. Chocholi taniec trwa aż sprawa się przedawni, a skarżący przedwcześnie umrze z udreki, bezsilności, bezradności.....

Dla powyższych nieważnych/nieistniejących orzeczeń sądowych wydaje się, że prawo/kodeksy nie zapisano instrumentów naprawczych pomimo, że ich konsekwencją są szkody/krzywdy jak najbardziej realne. Co gorsza gdy pokrzywdzony przez wadliwe orzeczenie sądowe dochodzi sprawiedliwości traci nie tylko czas, zdrowie, reputację, dobre imię, tożsamość. W przypadku przytoczonych naruszeń pozbawia się nas godności, zdrowia, marzeń, majątku, zaufania do osoby/urzędu zaufania publicznego oraz niestety poczucia bezpieczeństwa. Co gorsze poddając nas wieloletniemu procesowi wyniszczenia postrzega się jak „...niezadowolonych li tylko z ustaleń sądowych” którzy mają czelność walczyć o swoje podstawowe prawa konstytucyjne. Tymczasem jest to wieloletnia permanentna trauma, instytucjonalna wiktymizacja niegodna demokratycznego państwa prawa.

Instrumentem naprawczym w przypadku w/w **orzeczeń nieważnych, nieistniejących** na logikę wydawałoby się, że mogła być **Skarga Nadzwyczajna z art. 89 Ustawy O Sądzie Najwyższym z 08.12.2017r.** z uwagi na jej zakres:

- 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji lub
 - 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub
 - 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego
- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Niestety Skarga Nadzwyczajna okazała się płonną nadzieją. Wniosków o jej wniesienie do RPO/Prokuratora Generalnego było tysiące. Tylko kilkadziesiąt Skarg Nadzwyczajnych trafiło do Sądu Najwyższego w okresie 4 lat tj. od kwietnia 2018 do kwietnia 2023r.

Bo czyż na logikę od prawomocnych orzeczeń obarczonych bezwzględną nieważnością EX tunc które z mocy prawa co do zasady nie wywołują skutków prawnych tj. nieistniejących/nieważnych może być wniesiona:

- skarga nadzwyczajna (art. 89 Ustawy o SN z 08.12.2017r.) – teoretycznie tak, faktycznie **NIE**
- skarga kasacyjna (art. 398 k.p.c.) – teoretycznie tak, faktycznie **NIE**
- skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424 k.p.c.) – teoretycznie tak, faktycznie **NIE**.

Tak jak i przypadku nieważnych, nieistniejących orzeczeń nie może mieć zastosowanie:

- art. 417 § 1 k.c., który mówi, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa ani
- art. 441 § 1k.c. ani art. 415 k.c. "Kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia".

Od czegoś czego nie ma, co nie powinno wywoływać skutków prawnych nie może być zastosowany żaden instrument naprawczy, na logikę oczywiście. Tylko w zaistniałym absurdzie dotyczącym orzeczeń sądowych wydanych z rażącym naruszeniem prawa **NIE TYLKO LOGIKI ALE I PRAWA BRAK.**

W przypadku **prawomocnych** postanowień kwalifikujących się Prima Vista pod art. 89 Ustawy o Sądzie Najwyższym z 08.12.2017r. które wywołały już nieodwracalne skutki prawne a nie powinny (bo ich teoretycznie nie ma) samo „**wytknięcie błędu**” sędziemu przez Sad Najwyższy

brzmi jak makabryczny żart gdy wolności, prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP zostały naruszane przez sądy które zgodnie z logiką winny bronić i chronić obywatela.

Żądamy jak na wstępie aby szkody/straty/krzywdy pokrzywdzonym były naprawione **nie na wniosek i koszt pokrzywdzonego jak jest teoretycznie tylko teraz, a Z URZĘDU w trybie pilnym przez Skarb Państwa** w ślad za postanowieniem niezależnej Izby Sądu Najwyższego, a nie jak dotychczas przez sąd którego orzeczenie jest kwestionowane. Takie działanie byłoby zasadne, logiczne, zgodne z prawem, zapisami art. 45 Konstytucji RP, art. 6 Europejskiej Karty Praw Człowieka, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej jak i art. 8. Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka.

Żądanie powyższe jest uzasadnione również w świetle art. 13 Konwencji Europejskiej „Każdy, czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe”.

Tymczasem gdy pomyli się, nie dopełni należytej staranności sędzia, prokurator, adwokat, biegły, notariusz... za skutki ich błędów płaci niestety obywatel będący bez szans wobec machiny władzy.

Debatując po raz kolejny o praworządności wsłuchajcie się w głos obywateli/pokrzywdzonych z uwagi na Art. 30. Konstytucji RP który mówi „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. W sytuacji istniejących orzeczniczych absurdów nieważnych /nieistniejących orzeczeń sądowych z tragicznymi skutkami dla obywatela/podsądnego tylko systemowo może ulec zmianie a to wynika z naszego powyższego żądania. Żądanie jest zasadne, nieodzowne, logiczne. Tak długo jak w obrocie prawnym będą orzeczenia nieważne/nieistniejące aczkolwiek skutkujące nie może być mowy o PAŃSTWIE PRAWA.

Wprowadzenie takich zmian będzie z korzyścią dla obywatela, dla całego systemu sprawiedliwości jak i reputacji osoby zaufania publicznego, w tym sędziego. Mylić się jest rzeczą ludzką, w błędzie pozostawać rzeczą haniebną.

Wnoszę o informowanie o posiedzeniach Komisji w niniejszej sprawie, gdyż chcę w nich uczestniczyć.

Kopia petycji do :

1/. Marszałek Sejmu RP Pani Elżbieta Witek

2/. RPO Pana Marcina Wiącka

W załączeniu (fakultatywnie) opis przypadku orzeczenia sądowego potwierdzającego zaistniałe nieprawidłowości z wskazaniem naruszonego/naruszonych artykułów.

Imię, nazwisko, adres i podpis wnoszącego/wnoszącej petycję